Sygnatura akt VI Ka 544/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia ***26 sierpnia 2016*** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepura

SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Klaudia Stylec

przy udziale Agaty Górskiej

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016 r.

sprawy skazanego D. J. ur. (...) w Z.

syn J. i J.

W przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionych przez skazanego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 10 lutego 2016 r. sygnatura akt II K 95/15

na mocy art. 437§1 kpk , art. 624§1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. J. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony skazanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 544/16

UZASADNIENIE

Wywiedzione apelacje nie zasługiwały uwzględnienie.

Poszczególne kary łączne orzeczone zaskarżonym wyrokiem nie mogą być uznane za kary rażące i niewspółmiernie surowe.

Trafnie uznał Sąd pierwszej instancji, że przy orzekaniu wzmiankowanych kar łącznych pozbawienia wolności brak jest podstaw do stosowania zasady pełnej absorpcji, o co zgodnie wnioskowali skarżący w wywiedzionych przez nich apelacjach.

Kara łączna nie jest instytucją mającą na celu automatyczne łagodzenie prawnokarnych konsekwencji popełnienia przez sprawcę kilku przestępstw i orzekanie jej przy zastosowaniu najkorzystniejszej z możliwych - zasady pełnej absorpcji nie może być gwarantowane w każdym przypadku.

Decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma wzgląd na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji ogólnej i indywidualnej. Popełnienie większej ilości przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji (wyrok SA w Warszawie z dnia 12 .07.2000r., II Aka 171/00/.

Skoro skazany dopuścił się kolejno ośmiu różnych przestępstw, to nie ulega wątpliwości, że stosowanie zasady absorpcji jest już z tego względu niemożliwe.

Ustosunkowując się do wskazanych przez skarżących zarzutów obu środków odwoławczych, kwestionujących de facto rozmiar orzeczonych kar łącznych, jedynie na marginesie zaakcentować trzeba, iż Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe trafnie ustalając, że podstawowa przesłanka z art. 85 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed datą 1 lipca 2015r.), by poszczególne przestępstwa, za jakie doszło do „ cząstkowych" skazań D. J., były popełnione zanim zapadł pierwszy, choćby nieprawomocny wyrok, co do któregokolwiek z nich, a nadto, by za czyny objęte przedmiotowymi wyrokami jednostkowymi wymierzone zostały kary tego samego rodzaju była spełniona w trzech wypadkach. Nie ulegało tym samym wątpliwości, iż w badanym przypadku wystąpiły trzy odrębne zbiegi ustalone przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

Sąd orzekający zasadnie zastosował przy tym przepisy rozdziału IX ustawy karnej w wersji obowiązującej przed dniem wejścia w życie nowelizacji ustawodawstwa karnego wprowadzonego ustawą z dnia 20 lutego 2015r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych ustaw (Dz. U. z dnia 20 marca 2015r., poz. 396), zgodnie z uregulowaniem art. 19 ust. 1 tego ostatniego aktu prawnego. Żadne ze skazań „cząstkowych" podlegających łączeniu nie zostało wydane, ani też nie uprawomocniło się od daty 1 lipca 2015r.

W zakresie wszystkich trzech ustalonych zbiegów Sąd Rejonowy trafnie też określił granice, w której mogła zostać wymierzona kara łączna.

W zakresie pierwszego z omówionych zbiegów najsurowsza z kar jednostkowych wynosiła 1 rok pozbawienia wolności, zaś ich suma 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Poszczególne podlegające łączeniu kary wynosiły tu odpowiednio 1 rok oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności, dlatego więc Sąd I instancji właściwie określił granice, w której mogła zostać wymierzona kara łączna.

Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku górnej granicy kary łącznej dla zbiegu drugiego i trzeciego, gdzie ich próg także ukształtowano w sposób prawidłowy.

Trafnie, w przypadku drugiego zbiegu, wyznaczono ją na pułapie 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jako że łączeniu podlegały odpowiednio 3 kary orzeczone w rozmiarze po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ustosunkowując się natomiast do zarzutu podniesionego przez skazanego zauważyć trzeba, iż reguła wskazana przez skarżącego odnosi się do łączenia kar w oparciu o przepisy obowiązujące od dnia 1 lipca 2015r., ale te, jak zasygnalizowane zostało wyżej, na gruncie niniejszej sprawy nie znajdują wszak zastosowania.

Z kolei w przypadku trzeciego zbiegu poszczególne podlegające łączeniu kary cząstkowe wynosiły tu odpowiednio : 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy prawidłowo wyznaczył zatem górną granicę trzeciego zbiegu przestępstw podlegających łączeniu na poziomie 3 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Nietrafne są zatem uwagi zgłaszane przez skarżącego odnośnie nieprawidłowego wyliczenia górnej granicy wzmiankowanej kary łącznej, ponieważ oparto je na regułach nie mających zastosowania do stanu prawnego obowiązującego przed 1 lipca 2015r., a ten właśnie w sprawie niniejszej miał odpowiednie zastosowanie.

Wbrew odmiennym poglądom apelujących najmniejszych zastrzeżeń nie budzi rozmiar kar łącznych orzeczonych zaskarżonym wyrokiem.

Sąd orzekający trafnie wymienił dyrektywy kształtowania tychże kar, a to w postaci stopnia przedmiotowych i podmiotowych związków pomiędzy zbiegającymi się przestępstwami oraz przesłanki prewencyjnego oddziaływania kary łącznej.

W skład pierwszego z ustalonych zbiegów wchodziły dwa występki o odmiennych kwalifikacjach prawnych (tj. art. 209§ 1 k.k. oraz 279§ 1 k.k.). Odmiennie wyglądały zatem dobra prawem chronione, a zaatakowane każdym z nich. Inny tym samym był w każdym z tych przypadków sposób działania sprawcy i okoliczności popełnienia owych przestępstw. W konsekwencji inaczej przedstawiały się pobudki i motywy kierujące D. J.. Odmienne pozostawały też miejsce i czas ich dokonania, zaś odstęp czasowy między nimi wynosił 4 miesiące.

O ścisłych związkach przedmiotowo - podmiotowych jako czynniku mającym wpływ na możliwość sięgnięcia po zasadę absorpcji przy orzekaniu kary łącznej nie mogło być więc mowy.

Gdy chodzi o drugi zbieg, to tworzyło go trzy występki (w tym jedno objęte konstrukcją ciągu przestępstw), ale dwa były odmiennie kwalifikowane, a to z art. 279 § 1 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k., i choć skierowane były przeciwko tożsamemu dobru chronionemu prawem, jakim jest mienie, to jednak popełnione zostały w odmienny sposób, w różnych miejscach i czasie, odbiegały od siebie okolicznościami oraz sposobem działania skazanego. Bardzo wydatne były także odstępy czasowe pomiędzy poszczególnymi czynami. Występowała między nimi prawie 3 miesięczna przerwa. W przypadku tego zbiegu nie występowały zatem elementy jednego i tego samego działania sprawcy, jednej – rozłożonej w czasie akcji przestępczej.

Także w przypadku trzeciego zbiegu związek przedmiotowy jawi się jako dość odległy. Skazany popełnił wszak przestępstwa przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym. Między zbiegającymi się przestępstwami nie występowała też ścisła więź czasowa, jako że dzielił ją 2 miesięczny odstęp.

Wybitnie na niekorzyść skazanego D. J. - w aspekcie prognostycznym - przemawiało dopuszczenie się aż 8 przestępstw. Wskazywało na niepoprawność i demoralizację skazanego. Dość powiedzieć, że w przypadku 5 skazań zapadały wyroki orzekające kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia ich wykonania. D. J. w okresach prób dopuszczał się jednak dalszych czynów zabronionych, kary te zatem systematycznie zarządzano do wykonania.

Dokonanie w omówionych warunkach aż ośmiu przestępstw przekonywało zdecydowanie o przyjęciu negatywnej oceny względem D. J. prognozy kryminologiczno – społecznej oraz orzeczeniu wobec niego poszczególnych kar łącznych w wysokości wyższej, aniżeli wynikałoby to z zasady pełnej absorpcji, na zasadzie asperacji.

Na uwzględnienie nie zasługiwał tym samym wniosek o ukształtowanie kar łącznych wedle zasady absorpcji. Realia badanej sprawy jednoznacznie wskazywały, że właśnie z przyczyn prognostycznych i prewencyjnych tego rodzaju kary łączne stanowiłyby nieuzasadnione niczym nagrody, gdy tymczasem instytucja kary łącznej nie została pomyślana jako swoista premia dla sprawcy popełniającego większą liczbę przestępstw. W przeciwnym razie jej rola byłaby bez wątpienia demoralizująca i utwierdzająca przekonanie o opłacalności takiego procederu.

Drugorzędną z kolei rolę w zakresie wyboru metody orzeczenia kar łącznych odgrywały opinie z zakładów penitencjarnych, w jakich przebywał D. J.. Mają one bowiem charakter penitencjarny i dotyczą w głównej mierze adaptacji oraz funkcjonowania skazanego w warunkach izolacji więziennej. Opinia z okresu pobytu w zakładzie

karnym, faktycznie pozytywna, nie ma zatem takiego znaczenia, jaki podnoszą obaj apelujący, podobnie jak sytuacja rodzinna i osobista skazanego. Czynniki te nie mogą bowiem determinować wymiaru kary łącznej z abstrahowaniem od charakteru i wagi przestępstw, których dopuścił się skazany.

Wobec skazanego koniecznym jest dalsze na niego oddziaływanie, jako że proces jego resocjalizacji przebiega we właściwym kierunku, ale wymaga jeszcze dłuższego kontynuowania.

Z powyższych względów sąd odwoławczy nie dostrzegł podstaw do jakiejkolwiek zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenie to utrzymał w mocy.

Orzekł o kosztach obrony z urzędu, zaś skazanego – pozbawionego wolności – od ponoszenia wydatków postępowania odwoławczego zwolnił.